

Zuzanna Nalepa

Instytut Antropologii i Etnologii, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

Upamiętnianie tożsamości lokalnej. Recenzja wystawy *Kolmar — piękno chodzieskiej porcelany z lat 1939–1945*

Chodzież, miasteczko w północnej Wielkopolsce, znane jest głównie z letnich Międzynarodowych Chodzieskich Warsztatów Jazzowych Cho-Jazz, corocznych zawodów motorowodnych, ale również z porcelany, która produkowana była w miejscowej fabryce jeszcze do roku 2020. Serwis *Iwona* w swoim najbardziej znanym, złożonym wzorze w pąki róż odnaleźć można w większości chodzieskich domów. Można stwierdzić, że serwisy kawowe *Iwona* czy *Miłość Wenecka* stały się wizytówkami chodzieskiej porcelany. Czasem można ją nabyć w atrakcyjnych cenach w jednym z popularnych dyskontów. Mieszkańcy Chodzieży mają jej tak dużo, że ostatecznie znajduje ona swoje miejsce na działkach ogrodowych, w piwnicach czy nawet wystawiają ją w kartonach przy śmietnikach. „Miejscowi nie chcą jej kupować”, wspominała jedna z moich rozmówczyń, która nadmiar swojej kolekcji wyprodukowanej w czasach PRL próbowała bezskutecznie sprzedać lokalnej społeczności. Są jednak osoby, które identyfikują się jako miłośnicy chodzieskiej porcelany. Do nich należy m.in. Piotr Marzec, którego kolekcja porcelany produkowanej w czasach okupacji niemieckiej prezentowana była na wystawie *Kolmar — piękno chodzieskiej porcelany z lat 1939–1945* w Muzeum w Lewkowie od listopada 2023 roku do marca 2024 roku.

W czasach przed drugą wojną światową w Chodzieży istniały fabryka fajansu oraz fabryka porcelany, które nowi niemieccy właściciele w 1939 roku połączyli w Porzellan und Steingutfabrik in Kolmar. W tamtym czasie

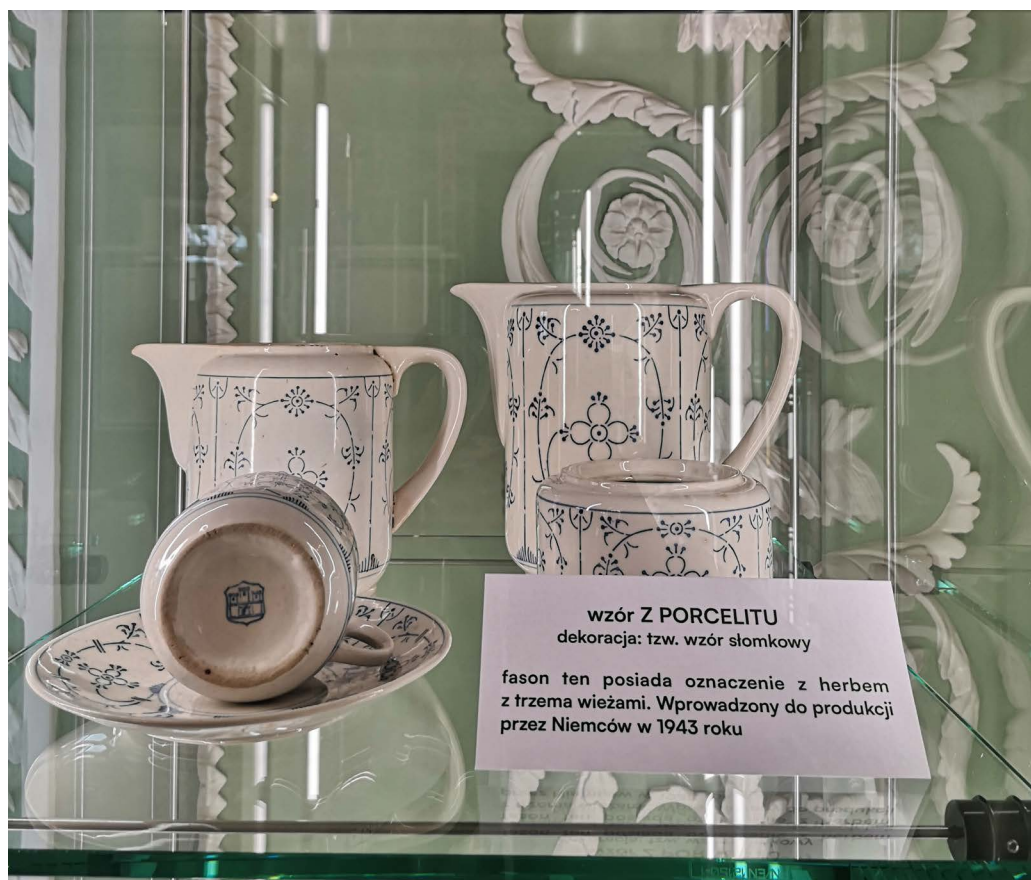
produkowano głównie zastawę garnizonową i kantynową, ale także ozdobną porcelaną cienkościenną [Matwiejczuk-Ilnicka 2021: 33]. Ekspozycja w Lewkowie, przygotowana przez kolekcjonera chodzieskiej porcelany Piotra Marca, prezentowała zwiedzającym wyjątkowe egzemplarze cienkościennych porcelanowych serwisów, produkowanych pod sygnaturami z czasów okupacji. Wystawa zajmowała dwa pomieszczeniach pałacu rodziny Lipskich.



Il. 1. Wystawa *Kolmar* — piękno chodzieskiej porcelany z lat 1939–1945, widok ogólny ekspozycji. Fot. Zuzanna Nalepa

Przy wejściu do pierwszego pomieszczenia znajdowały się tablice zawierające najważniejsze informacje o autorze wystawy i krótki opis historii chodzieskiej porcelany produkowanej w trakcie drugiej wojny światowej. W centralnym punkcie sali na stole ustawiono imbryki, filiżanki, półmiski, elementy zestawów obiadowych i kawowych, taca pod kieliszki, cukiernice, musztardnica. Wśród eksponowanych wzorów przeważały popularny ówczesnie wzór 520, wprowadzony do produkcji przez Niemców wzór *Poznań*, wzór *Alice*, wzór *Gładki*, fasony *Aleksander* i *Spała* oraz inspirowany marką Rosenthal klasyczny i elegancki wzór *Maria*. W szklanych witrynach wyeksponowano z kolei pojedyncze elementy zestawów kawowych,

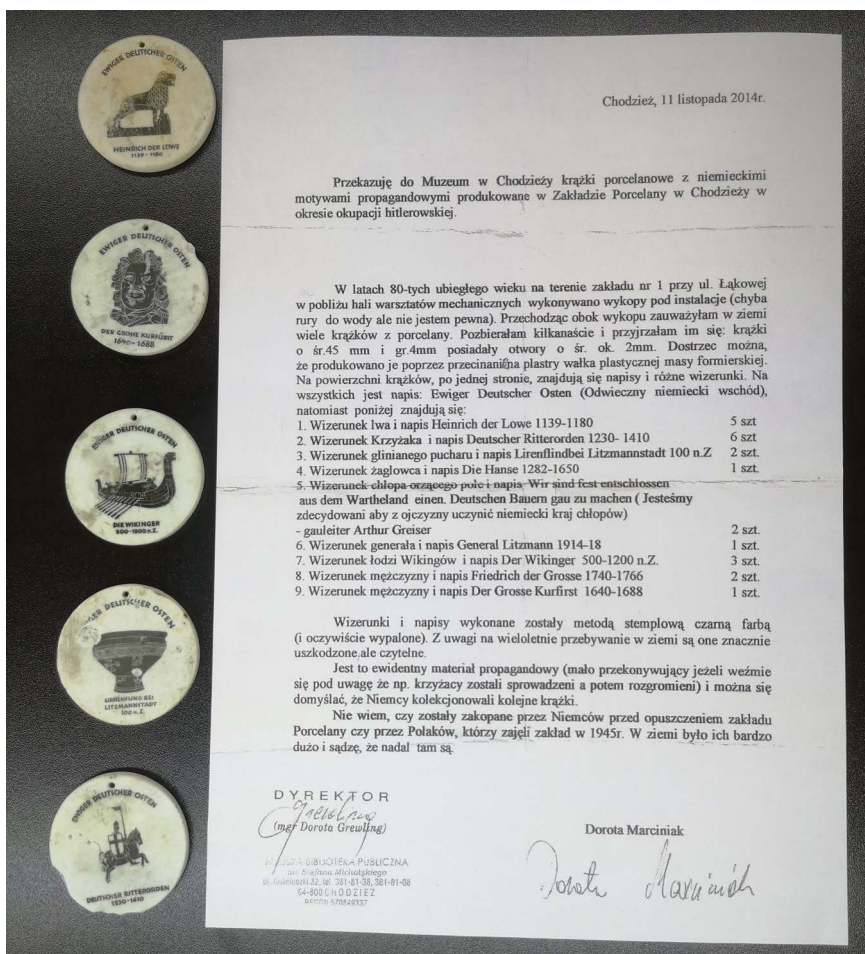
półmiski, sosjerki, głównie zdobione motywami roślinnymi. Na wystawie znalazły swoje miejsce również skromnie zdobione pasowym szlakiem elementy zastawy kawowej wzoru *Poznań* czy podobnie zdobiona waza *Feston*. Ciekawym eksponatem były dwa mleczniki, filiżanka i cukiernica z porcelitu, dekorowane we wzór słomkowy, wprowadzone do produkcji w 1943 roku. Sygnatura na spodzie filiżanki przedstawiała herb z trzema wieżami, podczas gdy najczęściej spotykanymi sygnaturami z tamtego okresu są miecz z napisem ówczesnej niemieckiej nazwy miasta Kolmar bądź godło III Rzeszy — orzeł trzymający swastykę — na porcelanie produkowanej na potrzeby wojska niemieckiego [Matwiejczuk-Ilnicka 2021: 33].



Il. 2. Wystawa *Kolmar — piękno chodzieskiej porcelany z lat 1939–1945*, elementy serwisu kawowego wykonanego z porcelitu, wzór słomkowy. Fot. Zuzanna Nalepa

Zdecydowaną większość prezentowanej w gablotach oraz na zabytkowych kredensach porcelany stanowiły elementy wspomnianych wzorów i fasonów serwisów kawowych oraz herbacianych, jednak znalazły się także pojedyncze wzory serwisów obiadowych, pojedyncze półmiski, wazy

lub czajniki. Szczególnym punktem wystawy było pięć porcelanowych krążków zdobionych niemieckimi motywami propagandowymi, zakomponowanych w towarzystwie elementów zastawy kantynowej. Umieszczono tam też dokument przekazania ich do muzeum w Chodzieży przez Dorotę Marciniak, była pracownicę Chodzieskich Zakładów Porcelany i Porcelitu. Znajdujemy w nim informację, że krążki zostały odkopane w pobliżu zakładu nr 1 przy ul. Łąkowej w Chodzieży. Należące zaś do kolekcji Piotra Marca przedstawiały kolejno: lwa podpisanego *Heinrich der Lowe*, wizerunek mężczyzny podpisany *Der Grosse Kurfurst*, wikszyńską łódź wraz z podpisem *Der Wikinger*, puchar podpisany *Urnenflind Bei Litzmannstadt* oraz rycerza zakonu krzyżackiego z podpisem *Deutscher Ritterorden*. Te oraz pozostałe przekazane do muzeum emblematy opisała w swej książce Karolina Matwiejczuk-Ilnicka [2021: 161].



Il. 3. Wystawa *Kolmar* — piękno chodzieskiej porcelany z lat 1939–1945, niemieckie krążki propagandowe. Fot. Zuzanna Nalepa

Narracja wystawy skupiała się wokół historii chodzieskiej porcelany z czasów niemieckiej okupacji, choć znalazły się na niej również elementy zastawy pochodzące sprzed 1939 roku, a produkowane w latach 30. XX wieku, np. fragmenty serwisu 510 projektu Bogumiła Marcinka. Jak informował napis, serwis ten pojawił się w filmie *Głos serca* już w 1931 roku, który niestety nie zachował się do czasów współczesnych. W ekspozycji ukazującej jednak głównie porcelanę ozdobną zabrakło — przy prezentacji zastawy dla wojsk i kantyn — elementów porcelany technicznej, produkowanej wówczas w Chodzieży przede wszystkim na eksport [Matwiejczuk-Ilnicka 2021: 35]. Wątki historyczne zostały zatem przedstawione nieco skrótowo, a największy nacisk położono na ukazanie zawartego w tytule piękna chodzieskiej porcelany oraz jak największej różnorodności wzorów i fasonów produkowanych w okresie wojennym.

Wystawa osadzona została w „byciu pomiędzy” [Lehrer 2015: 187] niemiecką okupacją a produkcją porcelany odbywającą się w fabryce, w której w tamtym czasie pracowali głównie mieszkańcy Chodzieży i która w latach między 1921 a 1939 pozostawała w rękach polskich właścicieli. Ekspozycja wydaje się wobec tego szczególnie atrakcyjna dla osób, które są pasjonatami chodzieskich wyrobów ceramicznych i znawcami lokalnej historii, oraz zwiedzających związanych z chodzieskimi fabrykami. Kolekcjonowanie porcelany, a następnie umieszczanie jej w muzealnej przestrzeni umożliwia pewnej części odbiorców umiejscowienie swojej tożsamości, przynależności regionalnej, staje się punktem odniesienia do bycia skądś [Piaskowski 2014: 129]. Tego typu działanie jest upamiętnieniem historii i jednocześnie ochroną tego, co już minęło, a co ma bezpośredni związek z poczuciem tożsamości lokalnej w „momentach dziejowej zawieruchy” [Piaskowski 2014: 127]. Wystawa w Muzeum w Lewkowie jest zatem przykładem chronienia dziedzictwa kulturowego chodzieskiej porcelany.

Grzegorz Studnicki w artykule dotyczącym tradycji i procesów mityzacji stawia ważne pytanie, czy „tradycja nie staje się widoczna wtedy, gdy zaczyna niknąć?” [Studnicki 2009: 31]. Pytanie to jest istotne w kontekście pamięci zbiorowej, która bezpośrednio wpływa na poczucie tożsamości lokalnej i „stanowi fundament systemu wartości przesądzającego o postrzeganiu i rozumieniu świata przez jednostki lub grupy” [Dziubata, Janaszak, Ostaszewska, Szalek 2019: 457]. Wystawa *Kolmar — piękno chodzieskiej porcelany z lat 1939–1945* niezaprzeczalnie uczestniczy w procesie wytworzenia, kształtowania i umacniania współczesnej pamięci zbiorowej oraz

tożsamości osób związanych z chodzieskimi fabrykami. Wystawa, kontakt z porcelaną oraz budowana wokół narracja historyczna „dla »miejscowych« mogą (...) być miejscem pamięci, a dla osób z zewnątrz mogą być źródłem doświadczenia turystycznego” [Studnicki 2018: 171].

Przygotowanej ekspozycji zarzucić można jednak brak organizacji regularnego oprowadzania lub działań warsztatowych, które mogłyby znacząco wpłynąć na zaangażowanie zwiedzających. Dodatkowo, umieszczenie tylko trzech tablic informacyjnych oraz niemożność „przebywania” bliżej eksponatów przyniosło skutek w postaci braku pewnej dynamiki i nowoczesności w sposobie jej zaprezentowania. Jak wskazuje Waław Idziak, jednym z najważniejszych czynników w nowym muzealnictwie jest położenie nacisku na budowanie doświadczeń, skojarzeń i objaśnień, zamiast przedstawiania wyłącznie faktów [www.muzeoblog.mik.krakow.pl/; data odczytu: 23.05.2024]. Zgromadzenie tak wielu przedmiotów w dwóch pomieszczeniach — najwięcej porcelany ustawiono na stole odgrodzonym od odbiorców — sprawiło, że dostrzeżenie kunsztownych detali poszczególnych dekoracji było kłopotliwe. Mimo to tematyka wystawy była oryginalna i atrakcyjna, zwłaszcza dla osób związanych z chodzieską fabryką i zainteresowanych porcelaną z czasów wojennych. Nie można jednak odebrać ekspozycji istotnej zalety, jaką jest dokumentowanie lokalnej tożsamości oraz dziedzictwa kulturowego miasta Chodzieży. Dzięki zbiorom Piotra Marca chodzieskiej porcelany pochodzącej z okresu okupacji, a następnie zaprezentowanie kolekcji na publicznej wystawie w pałacu w Lewkowie chodzieska historia, pamięć i dziedzictwo przemysłowe zostały udokumentowane, a co za tym idzie uchronione przed zapomnieniem. Zamknięcie fabryki w połowie roku 2020 sprawiło ostatecznie, że miłośnicy chodzieskiej porcelany podziwiać mogą ją wyłącznie w prywatnych zbiorach kolekcjonerów lub w przestrzeniach muzealnych.

Bibliografia

Dziubata Karolina, Janaszak Michalina, Ostaszewska Natalia, Szalek Martyna

2019: *Ogólnopolska konferencja naukowa „Zaangażowanie/Edukacja/Animacja”. Etnologia i antropologia kulturowa wobec zmian społecznych, 18–22 września 2019 r., Poznań*, „LUD. Organ Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego”, nr 103.

Idziak Waław

2007: *Współczesne tendencje w muzealnictwie*, Małopolski Instytut Kultury, Muzeoblog [www.muzeoblog.mik.krakow.pl/].

Lehrer Erica

- 2015: *Niepokojące pamiątki: kurator i muzeum w strefie konfliktów kulturowych*, przeł. E. Klekot, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej”, nr 2.

Matwiejczuk-Ilnicka Karolina

- 2021: *Ceramika chodzieska w zbiorach Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chodzieży (Działu Historii i Tradycji Miasta)*, Chodzież-Piła: Miejska Biblioteka Publiczna w Chodzieży, Wydawnictwo „Media” Edmund Wolski.

Piaskowski Grzegorz

- 2014: *Polskie muzeum etnograficzne w XXI wieku. Ankieta czasopisma „Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej”*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej”, nr 1.

Studnicki Grzegorz

- 2009: *Tradycja w procesie mityzacji*, [w:] *Tradycja: wartości i przemiany*, red. J. Adamowski, J. Styk, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- 2018: *Prywatne i społeczne muzea na Śląsku Cieszyńskim w kontekście tożsamości regionalnej*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej”, nr 5.

